

Hań do samiucckiego Zakopanego

Stowarzyszenie Speleo-Myszków kontynuuje swoją pracę na rzecz edukacji ekologicznej dzieci i młodzieży z Myszkowa. W ramach przedsięwzięcia 40-osobowa gromada młodych turystów pojechała do Zakopanego.

Myszków/ Zakopane

Wycieczką do zimowej stolicy Polski dzieci i młodzież z SP nr 4 i SP nr 7 z Myszkowa wraz z nauczycielami i opiekunami ze stowarzyszenia Speleo rozpoczęli w ten sposób drugą część warsztatów edukacji ekologicznej, realizowanych w ramach autorskiego projektu stowarzyszenia „Chronimy Jurę, chronimy góry - aktywni w środowisku i dla środowiska”, dofinansowanego z PO FIO. - *A pogoda była piękna, że hej... Słonecko świeciło, wiatr nie duł nic a nic i ciepłučko było okrutnie* – wspomina z uśmiechem Grzegorz Skorek, prezes stowarzyszenia Speleo.

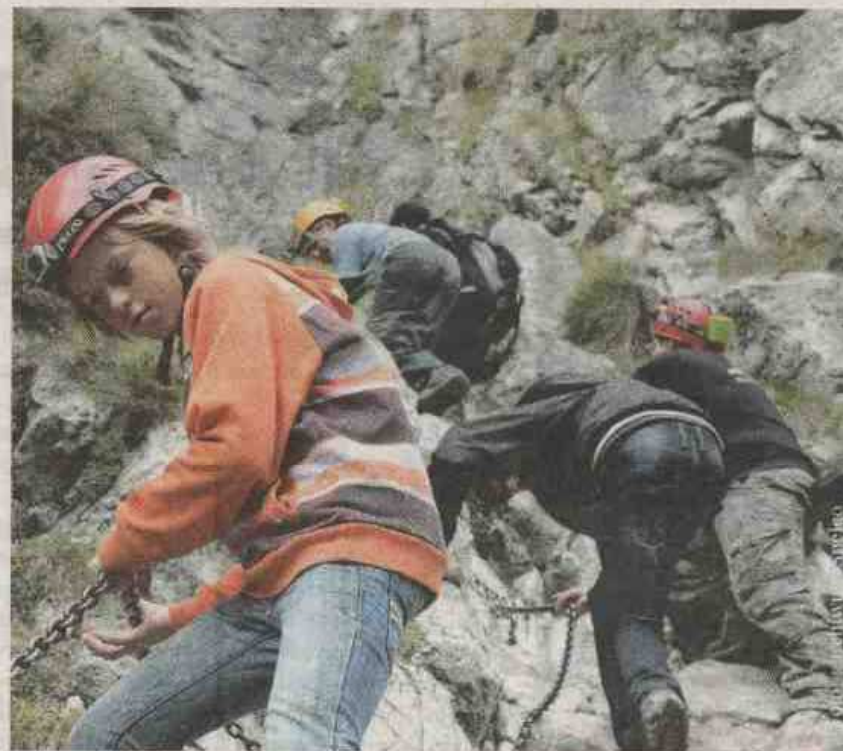
Celem ekologicznej wędrowki były najwyższe góry Polski – Tatry oraz ich pełne tajemniczości podziemia, które nasi eko-turyści poznali i porównywali z jaskiniami, które kilka dni wcześniej zwiedzali na Jurze.

Zanim jednak zeszli do podziemia, odwiedzili bazę ratowników TOPR i zdobyli cenne informacje na temat górskich i jaskiniowych wędrowek. Poznali ponad stuletnią historię tej organizacji, zasady zachowania bezpieczeństwa na szlaku oraz sprzęt używany w codziennej pracy ratowników górskich. Był też czas na zadawanie pytań.

Drugi dzień warsztatów był spotkaniem z naturą w Tatrzańskim Parku Narodowym. W pięknej Dolinie Kościeliskiej, pod okiem instruktorów taternictwa jaskiniowego uczestnicy eko-warsztatów zwiedzili tatrzańskie jaskinie: Mroźną, Raptawicką oraz Mylną. Mając do dyspozycji kaski ochronne oraz oświetlenie jaskiniowe mieli możliwość zaznajomienia się z występującym w Tatrach krasem jaskiniowym i odbycia ciekawej lekcji ekologii.

- Dzień trzeci to wizyta w siedzibie TPN, wykład przewodnika tatrzańskiego o górskiej przyrodzie, zwiedzanie muzeum przyrodniczego, a następnie wspólna wycieczka Doliną Strążycką ku wodospadowi Siklawica Strążycka. Do Myszkowa wszyscy wrócili cało i zdrowo, pełni ciekawych doznań i sporej dawki nowych informacji – relacjonuje Grzegorz Skorek. - Jednak to co naprawdę cieszy i daje członkom Speleo-Myszków pozytywną energię do dalszej pracy z dziećmi i młodzieżą, to zasłyszane od uczestników warsztatów słowa, którzy między sobą lub do swoich rodziców mówili po powrocie: „to była moja najlepsza wycieczka w życiu”, „chcę zostać speleologiem”.

lkw



Wycieczka do Zakopanego ze Speleo